

MIEJSCOWA

na weekend

nr 33/981, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5
**Oblatane
w bezpieczeństwie**

Przekonują do rewolucji



UŚWIADOMCIE
LUDZIOM, ŻE W TEMACIE
EKOLOGII SĄ ZIELONI

RANY, TA
WYKŁADZINA BĘDZIE
SIĘ ROZKŁADAĆ
Z TYSIĄC LAT!

Uczestnicy projektu „Legionowianie dla klimatu” są pełni wiary w to, że uda im się namówić mieszkańców do gry w zielone. Nawet jeżeli nie wszystkich, to i tak będzie z tego czysty zysk

s. 3

s. 2

**Jeździec
bez głowy**

Przepis
od

M

s. 10

**Wyszli
za potrzebą**

s. 4



s. 6

Asy od trasy

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejskowa.pl



**Przeminęło
z riffami**

s. 16

Jeździec bez głowy

Prędkość dozwoloną w terenie zabudowanym 30-letni motocyklista przekroczył aż o 161 km/h! Mężczyzna został zatrzymany w nocy z niedzieli na poniedziałek na ul. Zegrzyńskiej w Legionowie.



foto. arch.

Pomiar z policyjnego radaru wskazał, że 30-latek gnał przez miasto, a więc w miejscu gdzie obowiązuje pięćdziesiątka, aż

211 km/h! Od razu po zatrzymaniu go przez policję motocyklista stracił prawo jazdy. O tym, co dalej będzie się z nim działo, zadecyduje sąd, mężczyzna odmówił bowiem przyjęcia mandatu. Przed obliczem Temidy 30-letni mieszkaniec powiatu będzie odpowiadał za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym. Swoją drogą, ciekawe, jakimi argumentami zamierza on dowodzić swojej niewinności...?

Przypominamy, że zgodnie z nowymi przepisami kie-

rowcom, którzy przekroczą dozwoloną prędkość o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym, prawo jazdy jest odbierane bezpośrednio przez kontrolującego ich policjanta. Następnie zostanie ono przesłane do właściwego starosty, który – wydając decyzję administracyjną – zatrzyma ten dokument. Za pierwszym razem na trzy miesiące, następnym – na dłużej.

zig

Znęcał się nad matką

Legionowscy policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca powiatu, który od początku tego roku - będąc zazwyczaj pod wpływem alkoholu - znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką.



foto. arch.

Z relacji kobiety wynikało, że jej syn, będąc pod wpływem alkoholu, wszczywał awantury, podczas których wyzywał ją, obrażał, popychał, a także groził pozbawieniem życia. Swoim zachowaniem zakłócał jej również spoczynek nocny. W obawie o swoje bezpieczeństwo kobieta zdecydowała się w końcu przerwać milczenie i złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

W momencie zatrzymania wyrodney syn był pod wpły-

wem alkoholu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut znęcania się psychicznego i fizycznego nad matką. Prokurator zastosował wobec 39-lątka środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru. Zakazał mu też zbliżania się do pokrzywdzonej oraz nakazał mu opuszczenie lokalu mieszkalnego zajmowanego z matką. Za popełnione przestępstwo grozi mu do pięciu lat więzienia.

zig



foto. arch.

Weekend na haju

Przez ostatni weekend w ręce legionowskich policjantów wpadły dwie kolejne osoby, u których znaleziono środki odurzające. Mężczyźni mieli przy sobie amfetaminę i marihuanę.

Pierwszy z amatorów narkotykowego odlotu wpadł w piątek około godziny 19.00 na ul. 3 Maja w Legionowie. Nerwowe zachowanie wyraźnie 38-latek wskazywało, że może on coś ukrywać przed policjantami. I tak faktycznie było. Mundurowi ujawnili przy nim amfetaminę oraz marihuanę.

Drugi z mężczyzn został zatrzymany następnego dnia wieczoro-

rem na ul. Sobieskiego. Podczas patrolu osiedla policjanci wylegitymowali 19-latkę, który wcześniej na widok policyjnego radiowozu odrzucił coś na chodnik. Jak się później okazało, była to marihuana. Obu zatrzymanym za posiadanie środków odurzających grozi do trzech lat więzienia.

zig

Młodzieniec z amfetaminą

W sobotę około godziny trzeciej nad ranem, podczas patrolowania miasta, policjanci z legionowskiej komendy zwrócili uwagę na dwóch młodych mężczyzn. Postanowili ich wylegitymować.

W trakcie interwencji jeden z młodzieńców zaczął się nerwowo zachowywać. Podobnie jak w wielu innych tego typu przypadkach, powo-

dem takiego zdenerwowania 21-latek były narkotyki, które miał przy sobie. Policjanci znaleźli przy nim bowiem działkę amfetaminy.



foto. arch.

W rezultacie mężczyzna został zatrzymany, a za posiadanie środków odurzających

grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności.

zig

Ośmiu (nie) wspaniałych

W miniony weekend policjanci z powiatu legionowskiego namierzili aż ośmiu kierujących, którzy wsiedli za kółka swoich pojazdów pod wpływem alkoholu. Teraz wszyscy zatrzymani odpowiedzą przed sądem. Za popełnione przestępstwo grozi im do dwóch lat pozbawienia wolności.



foto. arch.

W organizmach ośmiu weekendowych amatorów jazdy na podwójnym gazie krążyło od 0,8 do 2,6 promila alkoholu. Rekordzistą okazał się 35-letni mieszkaniec Warszawy. Został on zatrzymany w sobotę przez mundurowych z Nieporętu, którzy chwilę wcześniej otrzymali informację, że kierowca opla może być pod wpływem alkoholu. Szybko wyszło na jaw, że miała ona solidne podstawy – według badania stanu trzeźwości w organizmie 35-lątka krążyło go 2,6 promila.

zig

Wśród ujętych w weekend kierowców znalazła się również kobieta. Mieszkanca powiatu nowodworskiego została zatrzymana przez policjantów z Serocka w piątek w miejscowości Szadki. Według otrzymanej informacji 62-letnia kierująca volkswagenem jechała od krawędzi do krawędzi jezdni. Po sprawdzeniu jej stanu trzeźwości okazało się, że w organizmie lekomyślniej szoferki krążyło 0,8 promila alkoholu.

Przekonują do rewolucji

Od lutego, co dało się już w mieście zauważyć, realizowany jest w nim projekt pod nazwą „Legionowanie dla klimatu”. Fundacja Pracownia Kompetencji, z Miejską Biblioteką Publiczną jako partnerem, zamierza dzięki niemu zwiększyć ekologiczną świadomość mieszkańców. A przede wszystkim zmienić ich szkodzące przyrodzie nawyki. Do walki o czystą przyszłość zgodnie ruszyli i młodzi, i starzy, i wszyscy ci, którym leży na sercu dobro przyrody.



We wtorek (14 września) w legionowskiej Poczytalni przeszedł czas na podsumowanie kolejnego etapu tego „zielonego” przedsięwzięcia. Odbyło się ono z udziałem młodzieży, seniorów, organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli miejskich instytucji i lokalnego samorządu. – Najpierw była diagnoza, żebyśmy w ogóle mogli się dowiedzieć, co ludzie wiedzą; co wiedzą, a czego nie robią, albo co robią, bo nie wiedzą, no i wszystkie inne warianty tych trzech słów. To już za nami. Mamy raport z diagnozy, więc już wiemy, co mamy robić. Drugim etapem była edukacja, czyli nasza grupa projektowa: seniorki, seniorzy oraz młodzież, musieli sami się czegoś nauczyć, żeby później móc uczyć legionowian. Etap edukacyjny kończy się właśnie dzisiaj – debata, na której spotkali się uczestnicy projektu. I wspólnie rozmawiamy tutaj o tym, co dotąd wymyślili – tłumaczy Agnieszka Żychalak, prezeska Fundacji Pracownia Kompetencji. – Dzisiaj będziemy przedstawiać i omawiać wypracowane przez uczestników projekty społeczne. Zaprezentujemy je władzom miasta, ale też chcemy prowadzić dialog, co z tego będzie ważne, co trzeba poprawić w naszym mieście, tak żebyśmy wspólnie dbali o ochronę środowiska – dodaje Anna Brzezińska, dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie.

Trafić do wszystkich

Efektom projektowej burzy mózgów jest ponad 20 pomysłów na to, jak przeciągnąć legionowian na zieloną stronę mocy. Ekologicznego „pałera” ich autorom nie brakuje. – Chcą zrobić minimum sześć projektów społecznych, które będą angażować, włączając kilkudziesięciu uczestników naszego projektu do wspólnego działania z legionowianami. Bo jeżeliby projekt polegał na samej edukacji, ktoś tam by tylko coś usłyszał i może coś zapamiętał. Ale nie o to chodzi. My musimy te rzeczy wdrożyć w życie i zarazić nimi jak najwięcej osób wokół. Będziemy szli do przedszkolaków, do młodszych i starszych dzieci w szkołach, do osób w średnim wieku, do seniorów. Dlatego wybieramy różne formy działania – zapowiada Agnieszka Żychalak. Plan jest z grubsza taki: młodych oraz dojrzałych ekologów ma być w mieście widać. – Zawsze najlepiej jest zacząć od siebie. Stwierdziłyśmy więc, że jak my zaczniemy, to potem pójdzie to dalej, do naszych rodzin i znajomych – mówi Paulina Dymkowska, uczennica LO im. M. Konopnickiej w Legionowie.

Jak dotąd legionowanie dosyć chętnie dają się zapraszać do gry w zielone. – Generalnie są miło nastawieni i chcą coś zmienić. Bardzo zaangażowani

w to są seniorzy, czego w sumie się nie spodziewałam, bo jednak to starsze pokolenie trudniej przekonać do nowych rzeczy – uważa Kinga Rzemek z „Konopnickiej”. A jej koleżanka, Weronika Baran, dodaje: – Jak powiedziałam mojej klaście o tym projekcie, to wszyscy byli bardzo zainteresowani. Obserwują nasze działania na Facebooku i ogólnie są pozytywnie nastawieni.

Tak samo jak miejscy władarze, uważający całą inicjatywę za ważną i potrzebną. Zdaniem zastępcy prezydenta ma ona dwa zasadnicze plusy. Oba, rzecz jasna, dodatnie... – Oprócz waloru ekologicznego, powoduje również potrzebę współpracy pomiędzy dwoma środowiskami, które na co dzień mają z tym pewien problem, czyli środowiskiem seniorów i młodych ludzi. Natomiast jeżeli chodzi o ekologię, zgadzam się z tym, że oprócz zmian, które wymusza na nas prawo, najważniejsze jest to, w jaki sposób my sami będziemy zmieniać swoje zachowania, nawyki i przyzwyczajenia. I na przykład zaczniemy nosić na zakupy torbę wielokrotnego użytku, czy zamiast pojechać gdzieś samochodem, wsiądziemy na rower, albo też będziemy prawidłowo segregować śmieci. Tych pomysłów mogą być setki. Ale dopóki tylko o tym mówimy, to nic nie zmienia – musimy to zacząć

robić. I takie oddolne inicjatywy powodują, że ludzie zaczynają dostrzegać ten problem i faktycznie starają swoje nawyki zmienić – ocenia Piotr Zadrozny.

Wiedza do raportu

To również o nich traktował przygotowany w ramach fundacyjnego projektu raport. Pokazał on między innymi, że mieszkańcy lubią ulegać ekologicznym zrywom, by później wracać do dawnych zwyczajów. Młodzi ludzie widzą to choćby u swoich rodziców, którzy chętnie wspierając poczynania dzieci, sami często stoją z boku. – Na razie u mnie w domu jest tak, że tylko ja robię i stopniowo wprowadzam te ekologiczne rzeczy. Ale rodzice też stopniowo zaczynają je robić, więc myślę, że się da – śmieje się Paulina Łukanowska, uczennica LO im. M. Konopnickiej. Podobny optymizm zdaje się też chwila wyzierać ze wspomnianego raportu. Krótko mówiąc, w kwestii ochrony środowiska chyba idzie w mieście ku lepszemu. – Było miłe zaskoczenie, ponieważ dużo ludzi ma już pewną wiedzę o ochronie środowiska. Wielu z nich wie, jakie zachowania są pozytywne. Ale pewne elementy należy jeszcze poprawić i wprowadzić coś

nowego, coś proekologicznego – mówi dyr. Anna Brzezińska. W tym przypadku drobne z pozoru zmiany nawyków, kiedy zadziała efekt skali, mogą przynieść naprawdę spektakularne rezultaty. – Uczmy się i wykorzystujmy produkty, zasoby, które posiadamy, tak aby nie zostały wyrzucone po jednorazowym użyciu, lecz wykorzystane powtórnie. To są takie małe, drobne elementy, na które warto zwrócić uwagę. I tą zmianę zawsze należy zaczynać od siebie.

Zdaniem uczestników projektu największym ekologicznym grzechem legionowian jest zwyczajne śmiecenie. Wskazują też na zbyt małą wiedzę dotyczącą segregacji odpadów. Dlatego najbliższe miesiące chcą poświęcić na edukowanie ludzi i przekonanie ich do zmiany zachowań. Ratusz zyczliwie przyklaskuje, no i deklaruje wsparcie. – Zawsze staramy się odpowiadać na potrzeby mieszkańców i organizacji pozarządowych. Myślę, że efektem tego projektu będzie kilka pomysłów, które młodzi ludzie wraz z seniorami będą chcieli zrealizować. I jak najbardziej jesteśmy otwarci na to, aby wspomóc ich organizacyjnie lub finansowo, aby te działania dotarły do szerszej grupy mieszkańców – zapewnia zastępca prezydenta Legionowa.

Tutaj, jako się rzekło, władze miasta i realizatorzy klimatycznego projektu są zgodni. – Chcielibyśmy, żeby z czasem poszło to dalej i wszyscy poznali to, czego my się nauczyliśmy. I wszyscy mieli taką świadomość – mówi Paulina Łukanowska. – Chodzi nam o to, żeby dołączyło do nas więcej osób. Czyli jeżeli ze starych firanek będziemy szyli torebki na wazy i później zobaczymy w sklepie, że ktoś takiej torebki używa, to będzie właśnie nasz sukces. Jeżeli zobaczymy, że ktoś ma torbę zakupową uszytą ze starego t-shirta i chodzi z nią po sklepie, to będzie nasz sukces. Jeżeli zobaczymy, że ludzie wreszcie wiedzą, co się do czego wrzuca w ramach segregacji, to będzie nasz sukces. Takie proste, codzienne czynności, proste nawyki, które najbardziej zapracentują dla naszej przyszłości – podsumowuje szefowa Fundacji Pracownia Kompetencji.

Projekt „Legionowanie dla klimatu” jest realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego z Funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Waldek Siwczyński

Zapisz się w historii!

Serdecznie zapraszamy naszych Czytelników do współredagowania nowej, poświęconej przeszłości Legionowa rubryki w „Miejscowej na Weekend”!

Czekamy na Państwa historie dotyczące dawnego Legionowa, opisujące, jak to miasto wyglądało i jakie było przed wieloma laty. Wszyscy pamiętający te czasy mieszkańcy mogą mieć swój wkład w zawartość nowej rubryki. Liczą się każda opowieść i każdy punkt widzenia. Zachęcamy do podzielenia się swoimi historiami z innymi ludźmi. Postarajmy się wspólnie

ochronić lokalną przeszłość od zapomnienia!

Materiały w wersji elektronicznej (mile widziane są również archiwalne zdjęcia) prosimy przysyłać na adres gazeta@miejscowa.pl i/lub info@kzb-legionowo.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Można je również składać osobi-



ście, w Biurze Obsługi Klienta spółki KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3.

Sposoby na zaczytanie

We wrześniu realizowany w Poczycalni projekt „Ta książka jest o Tobie” nabral tempa. Legionowscy bibliotekarze zorganizowali dwa spotkania - z Małgorzatą Swędrowską oraz Izabelą Koryś, ekspertkami w dziedzinie czytelnictwa dzieci i młodzieży, które wiedzą, co zrobić, aby dzieci chętniej sięgały po książki.



– Chociaż czytanie maluchom jest powszechną praktyką, to często opiekunowie traktują je jako sposób na wyciszenie i uspienie dziecka. My zaś pokazujemy aktywne formy interakcji z książką, mówimy też, co robić, gdy czytanie w dzieciństwie nie przyniosło spodziewanych rezultatów i dziecko w wieku szkolnym nie odnajduje przyjemności w samodzielnej lekturze – zachęca Tomasz Talarski, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Pierwsze ze spotkań, pod hasłem „Czytam dziecku, czy-

tam z dzieckiem, czyli po co dzieciom książki?”, odbyło się 11 września. Skierowano je do rodziców dzieci, które jeszcze nie czytają samodzielnie oraz ich pociech, które mogłyby wziąć aktywny udział w poznawaniu świata książki. W trakcie warsztatów Małgorzata Swędrowska – trenerka, pedagogka, autorka książek dla dzieci i publikacji dla dorosłych, opowiedziała o znaczeniu lektury w rozwoju dziecka, doborze tytułów, a rodzice mieli okazję podzielić się swoimi refleksjami i oczekiwaniami. Spotkanie przygotowało ich do

takiej pracy z dzieckiem, która pomoże utrzymać potencjał czytelniczy w przyszłości. Uczestnicy zgłębili warstwy książki, bawili się w aktywne słuchanie-czytanie, wykorzystali też zabawy ruchowe, językowe i twórcze, aby sprawdzić, ile radości i pożytku może przynieść czytanie.

Drugie spotkanie, „Jak czytać dzieciom i z dziećmi kiedy dorosną”, zaplanowano na sobotę (18 września), początek o 14.00. Tym razem adresatami są opiekunowie i rodzice dzieci, które czytają już samodzielnie. Izabela Koryś – socjolożka, badaczka czytelnictwa i autorka licznych publikacji, opowie, dlaczego pilnowanie, aby dzieci same zaczęły czytać, gdy już dorosną, jest równie ważne, jak czytanie im, gdy są małe. Wyjaśni też, czemu na początku jest ono męczące i sprawia opór, oraz pokaże, jak pomóc dzieciom zwalczyć te trudności, nie zrażając ich do książek.

Ekspertka przybliży również rodzicom, jakie korzyści przynosi czytanie dla przyjemności, a także co się stanie, jeśli się „odpuści”. Warto wpaść do Poczycalni razem z dziećmi. Gdy rodzice będą brali udział w spotkaniach, dla maluchów przygotowano zajęcia plastyczno-literackie. – Bardzo nam zależy, żeby każdy zainteresowany rodzic mógł wziąć udział w spotkaniu, niezależnie od sytuacji rodzinnej. Kontakt z opiekunami dzieci jest tym bardziej istotny, że ma nam pomóc w kolejnym etapie projektu, czyli w stworzeniu w naszym katalogu internetowym kolekcji lokalnych, ułatwiających wyszukiwanie propozycji lekturowych dla dzieci – mówi bibliotekarka Monika Jankowska.

Oba spotkania w ramach projektu „Ta książka jest o Tobie”, objętego honorowym patronatem Prezydenta Miasta Legionowo oraz dofinansowanego ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, będą tłumaczone na Polski Język Migowy.

RM



Urząd z objazdem

Nie od dziś wiadomo, przynajmniej fachowcom z branży budowlanej, że zanim coś nowego powstanie, trzeba zrobić wokół placu „boju” trochę zamieszania. Wkrótce będzie go można doświadczyć także w okolicach wieliszewskiego urzędu gminy.

Utrudnienia dla jego pracowników oraz petentów mają związek z planowanym rozpoczęciem prac polegających na budowie sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (dawniej Modlińskiej) i Alei Solidarności. Jak informują gminni urzędnicy, mieszkańcy powinni spodziewać się utrudnień związanych z czasowym wyłączeniem z użytku parkingu Urzędu Gminy Wieliszew,

a także przeniesieniem przystanku autobusowego „Urząd Gminy”. Po rozpoczęciu robót ruch drogowy będzie odbywał się tam z wykorzystaniem objazdu.

Planowany termin rozpoczęcia realizacji zadania to 15 września. Wykonawcą robót będzie Firma Usługowo-Handlowa INSTAL-BUD z gminy Somianka.

RM

Wyszli za potrzebą

Gdy w trakcie sierpniowej sesji Rady Miasta Legionowo przyszło pochylić się nad losem krajowej edukacji, prawie wszyscy opozycyjni radni opuścili salę obrad. Za jaką wyszli potrzebą, można się tylko domyślać, chodziło bowiem o głosowanie nad przyjęciem stanowiska dotyczącego zapowiadanych przez rząd zmian w ustawie Prawo oświatowe. Stanowiska, żeby była jasność, oceniającego te zmiany na „pałę”.

O ile radni klubu Nasze Miasta Nasze Sprawy argumentowali swą „ewakuację” brakiem możliwości wcześniejszego zapoznania się i przeanalizowania wspomnianego dokumentu, klubowicze z PiS-u powstrzymali się od tłumaczenia swej niechęci do zajęcia stanowiska w sprawie stanowiska. Na wieść o zamknięciu dyskusji w tym punkcie dali dyla, przez co po stronie opozycji zrobiło się pustawo. A szkoda, bo wyborcy mogliby się dowiedzieć, jak polityczni stronnicy inicjatorów zmian jaw-

nie zmierzających do centralizacji w oświacie tłumaczą na przykład zarzuty dotyczące odebrania organowi prowadzącemu – gminie oraz dyrektorom szkół autonomii i realnej możliwości wpływu na pracę szkół, a co za tym idzie, na jakość nauczania. Albo obawy, że podporządkowanie funkcjonowania wszystkich szkół kuratorom uniemożliwi realizację przyjętej dla gminy strategii rozwoju oświaty.

„Niepokój budzi również koncepcja wprowadzenia nadzoru nad



zajęciami prowadzonymi w szkołach przez organizacje pozarządowe, stowarzyszenia i kluby. Zajęcia realizowane przez te podmioty będą musiały zyskać akceptację Kuratorium Oświaty. Dziś zgodę tę wyrażają sami rodzice! Zmiany te podważą zaufanie społeczne do szkół, wpłyną negatywnie na realizację prawa do nauki, znacząco ograniczą działalność edukacyjną wielu lokalnych organizacji, a także osłabią pozycję rodziców w życiu szkoły, ograniczając im prawo do wychowania swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami” – napisali autorzy stanowiska. Dodając na koniec, że „nadmierna centralizacja usług edukacyjnych nie sprzyja budowie kapitału społecznego, ogranicza samorząd-

ność i prowadzi do poczucia bierności i rezygnacji z działań przez dyrektorów, nauczycieli, rodziców i pracowników szkół”.

Co o tych obawach sądzi sympatyzująca z obecną władzą opozycja, jako się rzekło, nie wiadomo. Natomiast radni Koalicji Obywatelskiej i Porozumienia Samorządowego, zgodnie ze znaną im opinią przedstawicieli lokalnej oświaty, solidarnie przyjęli krytyczne stanowisko wobec „projektowanych rozwiązań w ustawie o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw”. Mając zapewne iluzoryczną tylko nadzieję, że przemówią tym rządzącym do rozumu.

Gadget



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
na stanowisko

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **20 września 2021 roku (poniedziałek)** o godzinie **15:00**

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

Oblatane w bezpieczeństwie

Na pierwszy rzut oka można by pomyśleć, że tego dnia przedszkolaki z „Wesołych Sówek” musiały coś bardzo przeszkrobać. Powód czwartkowej wizyty strażnika miejskiego w ich siedzibie przy ulicy Jagiellońskiej był jednak całkiem inny. I jak łatwo zgadnąć, zupełnie niezwiązany z zabawową aktywnością podopiecznych tej placówki, od kilku lat prowadzonej przez spółkę KZB Legionowo.

Radiowóz pod przedszkolem nie jest widokiem zbyt powszechnym. Lecz w tym przypadku jego obecność łatwo da się wytłumaczyć. – Wrzesień to nie tylko miesiąc rozpoczęcia nauki w szkołach i przedszkolach, ale to także miesiąc szczególnej dbałości o bezpieczeństwo dzieci. Wtedy przypominamy im wszelkie zasady ruchu drogowego czy zasady zachowania w przedszkolu. I dzisiaj strażnik miejski przypomniał dzieciom między innymi o tym, jak bezpiecznie przechodzić przez ulicę i jak rozpoznawać światła uliczne oraz co wtedy należy robić – informuje Grażyna Rzewuska, dyr. Niepublicznego Przedszkola „Wesołe Sówki” w Legionowie. Generalnie rzecz biorąc, funkcjonariusz w przystępny sposób przedstawił maluchom wykład dotyczący podstaw komunikacyjnego bezpieczeństwa. Wykład



połączony od razu z mini egzaminem. Takim, w którym liczy się jednak nie ocena, lecz to, co na trwałe zostaje uczniowi w głowie. – Dzieci były bardzo zainteresowane i chętnie odpowiadały na pytania strażnika. Jestem z nich dumna, bo

na wszystkie pytania odpowiadały pozytywnie. Wiedziały, na jakim świetle przechodzimy przez jezdnię, kiedy trzeba się zatrzymać, a także co to są pasy, czyli popularna „zebra”. Mogę powiedzieć, że dzieci zdały ten egzamin na szóstkę.

Na taki obrót sprawy umundurowany gość „Wesołych Sówek” był, rzecz jasna, dobrze przygotowany. W zamian za swoją wiedzę przedszkolaki otrzymały więc odbłaskowe znaczki oraz dwa specjalne węże,

pomagające zachować bezpieczeństwo podczas wspólnych wyjść i grupowych spacerów po mieście. Poparta statystykami praktyka dowodzi, że tak rozumiana prewencja przynosi w Legionowie pozytywne rezultaty. Jak podkreśla szef Straży Miejskiej, liczba zdarzeń z udziałem młodych uczestników ruchu drogowego od lat utrzymuje się na niskim poziomie. – Mam nadzieję, że to jest spowodowane między innymi tym, że ludzie są edukowani, mieszkańcy wiedzą, jak się poruszać. Przede wszystkim promujemy bowiem takie zachowania, żeby jeżeli ktoś używa hulajnogi czy roweru, był przy tym jeszcze odpowiednio zabezpieczony – mówi Adam Nadworski, komendant Straży Miejskiej w Legionowie.

Skoro już mowa o bezpieczeństwie, dzieci z „Wesołych Sówek” czeka też wkrótce inne związane z nim ćwiczenie. Z perspektywy placówki stanowi ono coroczny obowiązek, dla przedszkolaków

zaś – ciekawe i pożyteczne urozmaicenie zajęć. A tego przecież maluchom nigdy za wiele... – Pod koniec września planujemy również ewakuację próbną. I ona też jest związana z miesiącem dbałości o bezpieczeństwo – dodaje Grażyna Rzewuska.

Niezależnie od działań na rzecz bezpieczeństwa, wrzesień to w obu placówkach „Wesołych Sówek” miesiąc prowadzenia wielu zajęć adaptacyjnych. Szczególnie z myślą o dzieciach, które pierwszy raz mają do czynienia z przedszkolną edukacją. – Rozpoczęliśmy już zabawy z Labolkiem, czyli labo-eksperymenty, zabawy muzyczne, a większość czasu spędzamy na powietrzu. Tu uczyliśmy dzieci, jak mają się zachowywać, jak bawić, co to jest przedszkole. Nasi nowi podopieczni zawierają przyjaźnie. Krótko mówiąc, wrzesień to u nas miesiąc adaptacji i integracji – przypomina dyrektorka „Wesołych Sówek”. No i też, jako się rzekło, bezpieczeństwa. Na wszelki wypadek małe „sówki” wolą być w tej kwestii oblatane.

Waldek Siwczyński

Z motoru do szpitala

W piątek (10 września) około godziny 17.00 na ul. Nowolipie w Nieporęcie doszło do groźnego wypadku. W wyniku zderzenia motocykla i samochodu osobowego ranny został kierowca jednoślada.



foto. arch.

Około 50-letni motocyklista doznał urazu nogi. Przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego zdecydował o przetransportowaniu go do szpitala. W działaniach na miejscu wypadku uczestniczyły zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, WSP Zegrze i OSP Nieporęt oraz policja i karetka pogotowia. Utrudnienia na drodze wojewódzkiej nr 631 trwały przez ponad godzinę.

zig

Kosztowne wycinki

Trudno powiedzieć, czy deweloperów takie wydatki bolą równie mocno, ile ich postępowanie szkodzi środowisku. Nawet jeśli nie, to legionowscy urzędnicy dbają, aby za każde nielegalnie wycięte drzewo winna temu osoba czy firma poniosła karę. W przypadku podmiotów z branży budowlanej idą one w setki tysięcy złotych.



Taryfikator stosowany przez urzędników z referatu ochrony środowiska nie podlega negocjacji. I gdy drwale pracujący dla firmy budowlanej zostają złapani na przyrodniczej samowolce, kara potrafi być dotkliwa. Dość wspomnieć, że całkiem niedawno budżet gminy Legionowo wzbogacił się z tego tytułu

o blisko 171 tys. zł! Taki właśnie mandacik zapłacił przedsiębiorca z branży budowlanej za wycięcie drzew bez zezwolenia. Specjaliści z ratusza wykryli to wiosną bieżącego roku, podczas przeprowadzania czynności służbowych na terenie miasta. A bywało, że ratusz wystawiał jeszcze wyższe „rachunki” – wcześniej

inny podmiot z tego samego powodu zapłacił ponad 250 tys. zł.

Jak przypominają pracownicy miejskiego referatu ochrony środowiska, weryfikują oni też, czy nie zostały ścięte drzewa, na które w toku postępowania administracyjnego wydano decyzję administracyjną odmawiającą ich usunięcia. – Pamiętajmy, że ochrona przyrody na terenie Legionowa będzie skuteczniejsza, jeśli mieszkańcy będą reagować na przypadki wandalizmu, niszczenia zieleni lub nielegalnej wycinki drzew – apeluje ratusz.

Podjęte zachowania w tym zakresie należy zgłaszać do Straży Miejskiej tel. 986 lub do referatu ochrony środowiska w godzinach pracy urzędu, tel. 22 766 40 65 i 22 766 40 66.

Gadget

Wypad na Andromedę

Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie zaprasza na spotkanie autorskie z Anną Kasiuk. Pisarka znana jest przede wszystkim z serii „Łowiska” czy „Andromeda”, a porusza się zazwyczaj w obrębie tematyki obyczajowej, romansowej, zaś ostatnio także... erotycznej.

Spotkanie odbędzie w niedzielę 26 września o godz. 17.00 w Poczycalni (przy ul. Tadeusza Kościuszki 8A). W jego trakcie przewidziany jest też słodki poczęstunek. Wstęp bezpłatny.

Asy od trasy

Skoro jest konkurs, muszą też pojawić się jego laureaci. Nie inaczej było z rzuconym przez ratusz wyzwaniem dla kreatywnych cyklistów pod hasłem „Rowerem po Legionowie”. Polegało ono na wymyśleniu i opisaniu wiodących przez miasto szlaków rowerowych.



– Celem konkursu było pokazanie ciekawych miejsc w mieście, które mogą być oglądane właśnie przez jeżdżących po nim rowerzystów. Chcieliśmy, aby to mieszkańcy zaproponowali różne rozwiązania tras rowerowych. Zależało nam na tym, by były to co najmniej półgodzinne wycieczki i prowadziły głównie po miejskich ścieżkach rowerowych – a tych mamy przecież z każdym rokiem coraz więcej, oraz żeby zachęcały mieszkańców do poznawania różnych miejsc na terenie Legionowa – mówi Anna Szwarzewska, kierownik referatu kultury i współpracy UM w Legionowie. – Konkurs miał służyć również promowaniu bezpieczeństwa i właściwych zachowań rowe-

rystów na terenie Legionowa. Jeżeli będą oni poruszać się bezpiecznie, to będzie też mniej zdarzeń drogowych z ich udziałem, mniej sytuacji, w których może ucierpieć ich zdrowie. Temu też m.in. służyło to przedsięwzięcie – dodaje Adam Nadworski, komendant Straży Miejskiej w Legionowie.

Za zbieranie jego plonów organizatorzy zabrali się z zapałem, lecz także z przyjemnością. – Oceniając prace naszych mieszkańców, skupiliśmy się na kilku kryteriach. Braliśmy pod uwagę opis trasy, jej dostępność, atrakcyjność, ale również nazwę – tłumaczy Anna Szwarzewska. Autorów najlepszych

projektów nagrodzono podczas spotkania w ratuszu. Urzędnicy i strażnicy miejscy przygotowali dla nich atrakcyjne, związane z tematem konkursu nagrody. Przekazali je tym chętniej, że mieszkańcy naprawdę na nie zasłużyli. – Rzeczywiście, widać ogrom pracy włożonej przez uczestników konkursu. Zawierały one całą masę zdjęć, ale trafił się też jeden film. Wszystkie prace są już opublikowane na miejskiej stronie internetowej, a docelowo będą użyte na mapie legionowskich ścieżek rowerowych – zapowiada urzędniczka.

Główną nagrodę w rowerowym konkursie, za projekt „Legionowskie parki”, zdobył Konrad Kaczmarek. Drugi był Marcin Gulański-Henk, autor trasy pod nazwą „Legionowo nieoczywiste”, a trzeci Piotr Pasicz, który opracował „Rodzinną trasę północnym Legionowem z historią i atrakcjami dla dzieci”. – Już od jakiegoś czasu jeżdżę po mieście rowerem, poznałem kilka różnych tras, ścieżki rowerowe i zauważyłem, że jest w nim dosyć dużo parków. Są to

miejsca, gdzie można aktywnie spędzać czas, znajdują się bowiem w tych parkach siłownie i place zabaw dla dzieci. Dlatego postanowiłem połączyć te parki w jedną trasę. Dziewięćdziesiąt procent niej pokrywa się ze ścieżkami lub ciągami pieszo-rowerowymi i uznałem, że to będzie fajna trasa na krótką popołudniową rozrywkę dla całej rodziny. Nie jest wymagająca, nie ma żadnych podjazdów. Większość trasy przebiega ścieżkami rowerowymi, a tam, gdzie ich nie ma, są chodniki, więc jest całkowicie bezpieczna dla najmłodszych cyklistów – zapewnia Konrad Kaczmarek.

Z perspektywy zwyczajny konkursu Legionowo to przyjazne miejsce dla użytkowników napędzanych siłą mięśni jednośladów. Jednak bez wątpienia to i owo można by jeszcze w tej ważnej dla wielu osób kwestii poprawić. – Jest bardzo dużo ścieżek. W zasadzie można się nimi dostać z jednego na drugi koniec miasta. Jednakże są jeszcze odcinki, gdzie wypadłoby tych ścieżek troszeczkę dorzucić, dlatego mam nadzieję, że nasze prace konkursowe będą inspiracją dla miasta i wskażą, gdzie te ścieżki można jeszcze dobudować – dodaje laureat. Z deklaracji pracowników ratusza wynika, że tak właśnie się stanie. I raczej trzeba im wierzyć, bo nakręcenie na tworzenie nowych ścieżek są już przecież od lat.

Wonder



Dla ochotników - z ochotą

Aby mogli sprawnie działać i dbać o bezpieczeństwo mieszkańców, strażacy ochotnicy potrzebują dobrego sprzętu i wyposażenia. Od lat mazowieckie jednostki OSP są doposażane ze środków województwa i poszczególnych gmin oraz szeregu lokalnych firm i instytucji. Niedawno z marszałkowskiego wsparcia cieszyli się też druhowie z miasta i gminy Serock.

W sierpniu marszałek Adam Struzik oraz serocki burmistrz Artur Borkowski, przy kontrasygnacie gminnej skarbniczki Moniki Ordak, podpisali umowę na dofinansowanie zakupu nowego lekkiego specjalnego samochodu ratownictwa technicznego z funkcją gaśniczą, który trafi do Ochotniczej Straży Pożarnej w Gąsiorowie. Kwota dofinansowania wyniesie 80 tys. zł. Wcześniej, w lipcu, podpisano umowy, dzięki którym sa-

morząd województwa mazowieckiego wesprze kwotą 80 tys. zł zakup podobnego samochodu z przeznaczeniem dla jednostki w Serocku oraz kwotą 100 tys. zł zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, który trafi do jednostki w Woli Kiełpińskiej. Dodatkowe 20 tys. zł z budżetu Mazowsza przeznaczone zostaną na remont remizy w Woli Kiełpińskiej.

RM

MANKO ostrzega przed mankiem

W czasie pandemii seniorzy są narażeni nie tylko na wirusy, lecz także na nieetyczne praktyki biznesowe. Wymyślając coraz to nowe sposoby, przestępcy dwoją się i troją, aby wykorzystać lęk, panikę i izolację osób starszych. Przeciwdziała temu Stowarzyszenie MANKO, które wydaje Ogólnopolski Głos Seniora i Ogólnopolską Kartę Seniora, a także prowadzi ogólnopolską kampanię edukacyjną Stop Manipulacji - Nie daj się oszukać.

W ostatnich tygodniach pojawiło się nowe oszustwo, tym razem związane z platformą OLX i komunikatorem WhatsApp. W ten sposób oszust wyłudził od jednej z senierek ponad 1000 zł. Jak podaje UOKiK, jego pracownicy otrzymują liczne skargi od konsumentów, którzy w wyniku oszustwa stracili pieniądze z konta. Do tej pory oszuści wymyślili po-

nad 35 różnych modyfikacji technik manipulacyjnych. Informacje na ten temat spływają do policji z całej Polski. Chcąc uchronić seniorów, Stowarzyszenie MANKO rozpoczęło w marcu 2020 roku akcję Stop Korona-Oszustwom w ramach kampanii Stop Manipulacji - Nie daj się oszukać. – Nawet podczas epidemii, kiedy powinniśmy się jednoczyć i soli-



daryzować, przestępcy wykorzystują nasz lęk, nasze obawy, naszą dezinformację i wymyślają nowe techniki manipulacji. Dlatego prowadzimy kampanię Stop Korona-Oszustwom, aby na czas wiedzieć o nowych technikach manipulacji i przestrzegać senio-

rów przed kolejnymi sposobami wyłudzeń – mówi Łukasz Salwowski, prezes Stowarzyszenia MANKO i redaktor naczelny Ogólnopolskiego Głosu Seniora.

Bądź ostrożny w przypadku, gdy:

- dostajesz SMS-a z informacją, że musisz dopłacić kilka złotych do przesyłki wraz z linkiem do przelewu,
- sprzedajesz przedmioty na portalu aukcyjnym (np. OLX), a potencjalny klient namawia do kontaktu poza nim – np. za pośrednictwem maila lub komunikatora (np. WhatsApp),
- kontaktuje się z Tobą osoba podająca się za pracownika Twojego banku z informacją o nieautoryzowanej transakcji i prośbą o logowanie poprzez podejrzany link lub z prośbą o zainstalowanie aplikacji,
- osoba prosi o podanie numeru Twojej karty płatniczej i kodu CVV/CVC – do zrealizowania transakcji potrzebny jest tylko numer konta bankowego,
- dostajesz SMS-a autoryzacyjnego z banku; uważnie zwróć uwagę, co autoryzujesz, bo oszu-

ści mogą wysłać prośbę o zgodę na zmianę numeru telefonu autoryzacji, co będzie skutkowało możliwością potwierdzenia każdej transakcji przez właściciela nowego numeru.

Jak postępować, gdy padnie się ofiarą oszusta?

- w przypadku, gdy oszuści dokonali nieautoryzowanej transakcji z Twojego konta bankowego, jak najszybciej skontaktuj się ze swoim bankiem poprzez oficjalną infolinię; zgłoś transakcję, zmień dane do logowania do banku i zastrzeż kartę płatniczą,
- kolejnym ważnym krokiem jest zawiadomienie policji; w sytuacji, gdy Twoje zgłoszenie zostanie odrzucone, złóż wniosek do Rzecznika Finansowego lub miejskiego/powiatowego rzecznika konsumentów o pomoc w rozwiązaniu sprawy.



Mazowsze chce być na czysto

Zachęcając do udziału w konsultacjach dotyczących nowelizacji mazowieckiej uchwały antysmogowej, Legionowo odwiedzili latem mazowieccy urzędnicy i samorządowcy. Zważywszy na cel ich wizyty, trudno się dziwić, że miejscem spotkania był Park Zdrowia. Właśnie tam mówiono o planowanych zmianach w uchwale antysmogowej, czyli głównym dokumencie dającym podstawę prawną do działań w zakresie ochrony powietrza.

Bat na „kopciuchy” wiele gmin, w tym Legionowo, wzięło już do rąk i walczy o lepszą jakość powietrza. – Na podstawie tej uchwały Straż Miejska w Legionowie oraz ekopatrol mogą kontrolować posesje oraz informować mieszkańców o obowiązkach, jakie ten dokument nakłada. No i ewentualnie karać za niedotrzymywanie jego zapisów. Proponowane zmiany dotyczą terminu wprowadzenia poszczególnych zapisów uchwały, jak również – w dalszej perspektywie, bo jest tam mowa o 2030 roku – wprowadzenia praktycznie całkowitego zakazu spalania paliw stałych na terenie aglomeracji warszawskiej, czyli stolicy

wraz z ościennymi powiatami – informuje Marcin Galoch, pełnomocnik prezydenta Legionowa ds. ochrony powietrza i gospodarki niskoemisyjnej.

Ze szczegółami zmian oraz powodami ich wprowadzenia zapoznał zebranych przedstawiciel urzędu marszałkowskiego. – Przypomnę, uchwała antysmogowa obowiązuje na Mazowszu od 2017 roku, a od 11 listopada nie można montować urządzeń grzewczych niespełniających norm ekoprojektu. Oprócz tego są dwa terminy przejściowe, czyli rok 2023, od kiedy nie będzie można użytkować klasycznych „kopciuchów”, a od 2028 roku

w użyciu mogą pozostać jedynie urządzenia grzewcze spełniające wymogi ekoprojektu. Oprócz tego od 1 lipca 2018 roku obowiązuje zakaz stosowania złej jakości paliw. Natomiast wydatkuje się, że jest to niewystarczające, w związku z tym wyłożyliśmy do konsultacji projekt nowelizacji uchwały antysmogowej. Jest to poparte badaniami i analizami, które prowadziliśmy jeszcze w trakcie prac nad programem ochrony powietrza. Wynikają z nich dwie kwestie: pierwsza jest taka, że jeżeli wprowadzimy zakaz stosowania paliw stałych na obszarze Warszawy i otaczających ją powiatów, zmniejszymy liczbę osób narażonych np.

na pyły zawieszane PM 2,5 z 1,6 mln do zaledwie 11 tysięcy – powiedział Marcin Podgórski, dyr. departamentu gospodarki odpadami, emisji i pozwoleń zintegrowanych urzędu marszałkowskiego. – Z innych analiz wynika z kolei, że przy wprowadzeniu rozwiązań polegających na zakazie stosowania na terenie tej części województwa paliw stałych mamy redukcję przedwczesnych zgonów o 1200 osób rocznie, no i zmniejszoną liczbę hospitalizacji.

Jak zatem widać, naprawdę jest o co walczyć. A wojewódzcy urzędnicy są zdeterminowani, by kampanię przeciw „kopciuchom” prowadzić aż do ich końca. – Głównym motywatorem dla podjęcia działań związanych z nowelizacją uchwały jest oczywiście zła jakość powietrza. Przekłada się ona na konkretne jednostki chorobowe: centralnego układu nerwowego, górnych i dolnych dróg oddechowych, różnego rodzaju nowotwory, a oprócz tego przedwczesne zgony, porody i problemy w okresie prenatalnym. Warto też zwrócić uwagę na to, że odnotowywana poprawa jakości powietrza jest nieznaczna i trudno przypisać jej jakiś określony trend. Aby więc zagwarantować sobie stałą poprawę i zmniejszenie emisji pyłów zawieszonych PM 2,5, PM 10, w tym benzoapirenu, musimy podjąć bardziej ambitne działania w tym zakresie – dodał urzędnik.

Wśród nowości w ustawie antysmogowej znalazł się też zakaz używania do produkcji ciepła tzw. biomasy. Choć jej nazwa brzmi przyjaźnie, sama substancja jest groźna. – Spalanie biomasy charakteryzuje się równie wysoką emisją za-

nieczyszczeń jak spalanie węgla. Dlatego biomasa, jeżeli mówimy o niskiej emisji, wcale nie jest dobrym rozwiązaniem, stąd propozycja w uchwale dotycząca też zakazu stosowania biomasy w indywidualnych urządzeniach grzewczych – wyjaśnił Marcin Podgórski. – W Legionowie największym problemem z tej dziedziny jest w tej chwili spalanie biomasy. Większość smogu, który obserwujemy w mieście w sezonie zimowym niekoniecznie pochodzi z węgla, lecz właśnie ze spalania biomasy i dogrzewania się kominkami – potwierdził Marcin Galoch. – Dlatego zgadzamy się ze wszystkimi rozwiązaniami, które przyspieszą albo zwiększą zakres przepisów, które pozwolą nam ograniczyć spalanie biomasy w domach jednorodzinnych. Powiedziałbym nawet, że dla nas, jako dla gminy miejskiej – bo oczywiście gminy wiejskie mają inną specyfikę – data 2030 mogłaby być bardziej ambitna. Natomiast zdaję sobie sprawę, że na terenie powiatów są też gminy wiejskie i tam, z racji braku odpowiedniej infrastruktury, ten termin musi być odpowiednio dłuższy.

Ramię w ramię z autorami zmian w uchwale idą samorządowcy z mazowieckiej centrali. – Jako radni województwa czujemy olbrzymią odpowiedzialność za zdrowie mieszkańców Mazowsza. Dlatego wszyscy musimy świadomie i mądrze podejmować decyzje dotyczące tego, czym ogrzewamy nasze domy. Ta uchwała wprowadzi nowe rozwiązania, bo potrzebne są pewne działania, aby przyspieszyć likwidowanie starych urządzeń grzewczych, co zmniejszy emisję spalin i poprawi jakość powietrza – stwierdziła mazowiecka radna Anna Brzezińska.

Co do tego, że każdej z uczestniczących w spotkaniu osób leży ona na sercu, panowała pełna zgoda. Przedstawicielka Legionowskiego Alarmu Smogowego miała jednak do proponowanych w uchwale zmian szereg uwag. Co więcej, razem z innymi mazowieckimi organizacjami zrzeszonymi w Polskim Alarmie Smogowym wypracowano wspólne stanowisko w tej sprawie. Jego autorzy zgadzają się z intencjami urzędników, natomiast niektóre zapisy projektu chcieliby zmienić, np. opóźnienie o pół roku terminu wejścia w życie zakazu eksploatacji pozaklasowych kotłów i kotłów III i IV klasy. Jak zadeklarował dyrektor Podgórski, uwagami wniesionymi przez lokalne organizacje proekologiczne zajmie się zarząd województwa.

Niezależnie od tego legionowski ratusz o czyste powietrze walczy na własną rękę. A o tym, że czyni to skutecznie, świadczy następujący fakt: dzięki miejskiej dotacji z miasta zniknęło już ponad 600 starych, kopających pieców. – To doskonały wynik na tle innych gmin w powiecie, ale też w całym województwie. Ponad połowa pozaklasowych kotłów jest usunięta i mam nadzieję, że w terminie, jaki przewiduje uchwała antysmogowa, mieszkańcy zlikwidują również pozostałe. Bo od 1 stycznia 2023 roku strażnicy miejscy będą mogli karać za używanie starych, zatrujących powietrze pieców – przypomniał ekologiczny pełnomocnik prezydenta. Warto mieć to na uwadze. I nie zapominać, że w całej tej piecowej zmianie warty chodzi przede wszystkim o nasze zdrowie.

Gadget

Wahadłowa Suwalna

Lada dzień ma ruszyć przebudowa głównego skrzyżowania na ulicy Suwalnej w Legionowie. Obejmie ona budowę lewoskrętów w ulicę Olszankową, montaż sygnalizacji świetlnej, a także wykonanie ścieżki rowerowej, chodnika oraz zatoki autobusowej. Ponadto pasy ruchu zostaną oddzielone wyspami z kostki brukowej. Wartość realizowanej przez Powiat Legionowski inwestycji to blisko 2,3 mln zł.

Jak informuje legionowskie starostwo, celem powyższego przedsięwzięcia – dofinansowanego kwotą miliona złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – jest poprawa

przepustowości oraz bezpieczeństwa w miejscu, gdzie natężenie ruchu bywa duże nie tylko w godzinach szczytu. Na uporanie się z zadaniem wykonawca ma 12 tygodni. Co ważne, po-

czątkowo roboty nie spowodują utrudnień dla poruszających się Suwalną kierowców. A to dlatego, że prace przygotowawcze będą prowadzone poza jezdnią. Następnie jednak,



aby uniknąć całkowitego zamknięcia kluczowego w tej okolicy skrzyżowania, zostanie tam wprowadzona czasowa organizacja ruchu. Ma ona polegać na zastosowaniu ruchu wahadłowego z sygnalizacją świetlną.

Komunikaty o wszystkich zmianach będzie można znaleźć na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Legionowie oraz w mediach społecznościowych.

oprac. red.

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

USŁUGI

- **KOMPUTER** naprawy dojazd 513 820 998
- hydraulik awarie remont 692 827 915

WYNAJMĘ

- szukam mieszkania, posesji do wynajęcia w cichej okolicy. Parter lub 1 piętro. 786 922 656

INNE

- przyjmę ławę 786 922 656

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
 - naprawy główne i bieżące •
 - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejskowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

Stawki miesięczne:

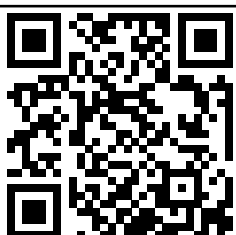
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



MIEJSCOWA na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl
Redakcja:
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl, Igor Zieliński.
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00 od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn.zm.), podał do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 21 dni tj. od dnia 14 września 2021 roku do dnia 04 października 2021 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie na czas określony 10 lat od dnia 01 listopada 2021 r., do dnia 31 października 2031 r., grunt działki numer ewidencyjny 195, 196, 197, 198 w obrębie ewidencyjnym 65 o pow. 4760 m², położonej przy ulicy Warszawskiej w Legionowie oraz część działki numer ewidencyjny 202 w obrębie ewidencyjnym 65 o pow. 2050 m², położonej przy ulicy Piotra Wysokiego w Legionowie, które stanowią własność Gminy Miejskiej Legionowo. Przeznaczone są do oddania w użyczenie Starostwu Powiatowemu w Legionowie pod budowę siedziby Powiatowej Instytucji Kultury.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

INFORMACJA

Gmina Miejska Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o. podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze późn. zm.) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni, tj. od dnia 16 września 2021 r. do 6 października 2021 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawiania na czas określony do 3 lat nieruchomość oznaczoną jako część działki nr 23/94 w obr. 44 przy ul. Jagiellońskiej w Legionowie o pow. 12,5 m² stanowiącej miejsce parkingowe na rzecz firmy DPD Polska Sp. z o.o.

Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 766 47 38.

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada do wynajęcia atrakcyjny lokal użytkowy położony w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m².

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością indywidualnego sterowania, wentylację, instalację gaśniczą, czujki ruchu, instalację telekomunikacyjną.



Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38



Kurczak z warzywami

Sposób przygotowania:

Na dużą blachę połóż papier do pieczenia. Możesz użyć też naczynia żaroodpornego. Umyj kurczaka.

Tak przygotowanego rozłóż na blasze. Umyj ziemniaki i pozostałe warzywa. Pokrój je na podobne kawałki i dodaj do kurczaka. Przyprawy rozmieszaj z kilkoma łyżkami oleju i wody oraz polej nimi warzywa i mięso.

Piecz około 2,5 h w nagrzanym piekarniku pod przykryciem w temperaturze około 180 stopni. Możesz też użyć tunelu foliowego. Pamiętaj, by pod koniec pieczenia polewać kurczaka tłuszczem, będzie bardziej chrupiący.

Smacznego!



Składniki:

- części kurczaka (skrzydełka, podudzia lub nóżki)
- 10 ziemniaków
- cukinia
- papryka
- cebula
- przyprawy (sól, pieprz, ostra papryka, bazylija, oregano)
- olej, masło

Spadło z pióra

Ich love rowerowe

Kiedy mowa o tzw. dowodach miłości, wielu z nas – zwłaszcza czytelnicy literatury pełnej sercowych uniesień – kojarzy je z niewieścią parcją złożoną na ołtarzu męskiego pożądanego. Po części słusznie. Inna sprawa, że w odróżnieniu od ociekających wzruszeniami ksiązek, w prawdziwym życiu zdarzają się ponoć damy, które z powodzeniem oddzielają uczucia od łoża. O ile mają powodzenie, rzecz jasna. Mniejsza jednak o to. Trzeba bowiem wiedzieć, że dowody miłości oferują też faceci. Gdzie? Wbrew pozorom nie tylko u jubilera czy przy kuchni, zmywając gary, Otóż prawdziwi mężczyźni swe przywiązanie demonstrują również na... ścieżkach rowerowych.

Każdy wie, że gdy nadchodzi weekend, termin „druga połówka” wielu rodakom kojarzy się raczej z perspektywą płynnej okraszki męskiego parcy, niż widywaną na co dzień tutaj w nocy połowicą. I ani prawdziwemu Polakowi wtedy w głowie jakkolwiek aktywność fizyczna! Co najwyżej w marcecie, z którego trzeba przytargać imprezowe sprawunki. Tymczasem, odkładając na bok żywotne potrzeby, panowie posiadają swych cyklów, by w ramach relaksującej przejażdżki towarzyszyć własnym paniom. Relaksującej głównie ze względu na tempo, w jakim się odbywa. Gdzie w tym akcie dowód miłości? To proste. Jako zwierz z natury szukający roli lidera, gdy już siedzi na zakręconym rumaku, chłop chciałby depnąć po pe-



WALDEK SIWCZYŃSKI

dałach i narzucić swoje, raczej żwawe tempo. Lecz z kobietą na rowerowym spacerku to nie przejeżdżanie. Dla niej cały ten wypadek jest niczym rozmowa – nie musi do niczego prowadzić. A już na pewno, za wyjątkiem związków pragnących zerwać z praktykami sad(ł)o-mas(ł)o, do zwiększonego spalania kalorii. Pedalują więc sobie niedzielne cyklistki w tempie pędzącego ślimaka, a ich obstawa, z zacisniętymi na kierownicy dłońmi, snuje się za nimi, w pokorze znosząc jednośladową dolę. Toć to o niebo wymowniejsze niż zwyczajne „kocham Cię!” No i od razu widać, kto kogo w danym związku prowadzi na łańcuchu.

Czas na inżynierów

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Przez lata w Legionowie pojawiło się wiele przeróżnych inicjatyw społecznych. Jedną z ciekawszych była z pewnością ta o nazwie „Inżynierowie dla Polski”. Powołano ją do życia niemal równo dziesięć lat temu, a jej inicjatorem był mieszkaniec naszego miasta Andrzej Lipiński, specjalista od budownictwa wodnego i inżynierii sanitarniej.

Pod aktem założycielskim tej inicjatywy społecznej podpisało się dziewięć osób. Połączyły je wykształcenie inżynierskie oraz troska o Polskę. – Żyjąc już dość długo i będąc inżynierem, zdaję sobie z tego sprawę, że Polska w tej chwili znajduje się w kryzysie. Dlatego założyliśmy stowarzyszenie pod hasłem „Inżynierowie dla Polski” – tłumaczył Andrzej Lipiński. Podpisanie aktu za-

łożycielskiego stowarzyszenia odbyło się w kościele parafii Miłosierdzia Bożego, a jej ówczesny proboszcz, ksiądz Witold Och, objął nad przedsięwzięciem patronat duchowy. – Postanowiłem stworzyć inżynierom warunki i udostępnić im na plebanię salę, tak aby mogli się tutaj spotykać i dzielić się doświadczeniami żywymi. Jednocześnie może też uda im się zrobić coś dobrego dla Polski – mówił ksiądz Och.

Stowarzyszenie zrzeszało początkowo tylko dziewięć osób, jego członkowie nie chcieli jednak pozostać zamkniętą grupą. – Zwracam się do ludzi z otwartą głową, specjalistów wszelkich dziedzin, którzy zechcieliby jako rzeczoznawcy z nami współpracować; pomysłodawców mających

ciekawe, nawet nie do końca przemyślane rozwiązania, a także absolwentów uczelni technicznych, których około 50 procent jest teraz bezrobotnych. Wszyscy będziecie u nas mile widziani – mówił Andrzej Lipiński. To właśnie na ich pomoc i inwencję liczyli założyciele stowarzyszenia. Bo choć odwoływali się oni do tradycji i osiągnięć polskich naukowców z XIX wieku i dwudziestolecia międzywojennego, to jednak ich główną troską było to, co wówczas działo się w kraju. – Dziś inżynierowie w Polsce nie mają głosu. Krajem trzęsą niedouki. Chcemy podnieść rangę naszego zawodu i posprzątać trochę w naszym kraju – mówił pan Andrzej. Ciekawe, czy dzisiaj, po dziesięciu latach, powiedziałaby to samo...?

SUDOKU

1	7		5		9		
2	5			9			3
	3		4			2	5
	2		5	3			
4	8		7		6		
			1	2		5	8
							6
		8				1	
3	6						9

pod (...) słuchane

Większość z nas z całą pewnością słyszała – odrobinkę lekceważąco, trzeba przyznać – zwrot „tajne przez poufne”, odnoszący się do jakiejś służbowej tajemnicy, która tajemnicą za wszelką cenę ma pozostać. Nawet jeżeli niekoniecznie owa informacja bądź przedmiot są szczególnie wielkiej (nie wnikając w ich rzeczywistą masę) wagi. Na nasz ignorancki technologicznie ro-

zumek powyższe określenie wypisz-wymaluj pasuje do okoliczności zakupu najnowszego „dziecka” druhów z legionowskiej OSP, czyli opisywanej ostatnio również na naszych łamach maski tlenowej z wbudowaną weń kamerą termowizyjną – żeby w trakcie akcji strażak się nie nudził i mógł sobie w telewizorku zobaczyć, w którym miejscu dzieją się najgorętsze sceny. Z pozor-

sprzęt jak sprzęt. Nowoczesny, ale przecież i maski z tlenem, i reagujące na temperaturę kamery to żadna technologiczna nowinka.

W tym przypadku okazało się jednak, że rozmiar (tutaj, o dziwo, im mniejszy, tym lepiej) ma znaczenie. Dlatego też władze Stanów Zjednoczonych, czyli kraju, z jakiego omawiana zabawka pochodzi, zwracają uwagę, gdzie i komu producent ją sprzedaje. Na co bez wątpienia duży wpływ ma fakt, że jak nas konfidencjonalnym szeptem poinformowano, tego typu masek używa-

ją również tamtejsi, znani na całym świecie żołnierze. Tak więc zanim miejscy ochotnicy otrzymali sfinansowany przez legionowskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej prezent, cała transakcja musiała podobno klepnąć tamtejsze służby federalne. Jakże konkretnie i czy była to tylko formalność, nie mamy bladego pojęcia. Grunt, że wszystko poszło jak należy, dzięki czemu od kilku tygodni na swe ogniste bale maskowe ochotnicy z Legionowa mogą już zakładać nowy, wyjątkowo przydatny gadżet. Gadżet, w którym każdemu z nich jest do twarzy i można w nim pójść nawet w ogień!

OGŁOSZENIE O NEGOCJACJACH

**na najem lokalu użytkowego nr 1/27
położonego
na parterze Centrum Komunikacyjnego
w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A**

1. Opis nieruchomości

Przedmiotem przetargu jest najem na okres 5 lat lokalu użytkowego położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A:

1) lokal nr 1/27 – 63,35 m² - ściany malowane farbami emulsyjnymi, na podłodze gres, okna aluminiowe, lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokruty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzacja z możliwością indywidualnego sterowania, wentylacja, instalacja gaśnicza, czujki ruchu, instalacja telekomunikacyjna.

Przewiduje się najem lokalu określonego powyżej z przeznaczeniem na prowadzenie: punktu gastronomicznego, saloniku prasowego, sklepu spożywczego, apteki. Inne rodzaje działalności wymagają zgody Wynajmującego poprzedzonej akceptacją właściciela nieruchomości.

Niedopuszczalne jest wykorzystywanie przedmiotu najmu na cele związane z prowadzeniem gier na automatach i gier na automatach o niskich wygranych, jak również jakiegokolwiek innej działalności w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych, na działalność typu sex-shop, działalność polegającą na wprowadzaniu do obrotu substancji psychotropowych lub odurzających, w szczególności tzw. "dopalaczy".

Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze WA1L/00070211/6.

UWAGA: najem lokalu od dnia 1 października 2021 r.

2. Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu

Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu najmu wynosi:
lokal nr 1/27 – 63,35 m² – 2.600,00 zł miesięcznie/netto,

Do ww. stawki miesięcznego czynszu najmu należy doliczyć podatek VAT w aktualnie obowiązującej wysokości.

W związku z brakiem podliczników czynsz najmu zawiera opłatę za energię elektryczną, ciepłą, wodę i kanalizację.

Opłaty z tytułu czynszu najmu Najemca winien uiszczać przelewem na podstawie faktury wystawionej przez Wynajmującego, na rachunek bankowy Wynajmującego – PEC „Legionowo” Sp. z o.o., wskazany każdorazowo przez Wynajmującego na fakturze VAT, w terminie 10 dni od daty wystawienia faktury (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu środków pieniężnych na rachunek Wynajmującego).

Dodatkowo, Najemca zobowiązuje się ponosić koszty utrzymania (w szczególności: centralne ogrzewanie, energia elektryczna, woda i kanalizacja, utrzymanie czystości, koszty monitoringu) powierzchni użytkowej części wspólnych zlokalizowanych na parterze budynku Centrum Komunikacyjnego (ciągów komunikacyjnych i pomieszczeń toalet tj. 684,45 m²), przy czym udział każdego Najemcy określa się jako iloczyn 15% powierzchni zajmowanego lokalu i rzeczywistych kosztów utrzymania 1 m² części wspólnych zlokalizowanych na parterze budynku Centrum Komunikacyjnego o pow. 684,45 m².

3. Obciążenia nieruchomości oraz zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość.

Nieruchomość nie jest obciążona oraz nie jest przedmiotem zobowiązań.
Dział III i IV księgi wieczystej nr WA1L/00070211/6 wpisów nie zawierają.

4. Zgłoszenie udziału w negocjacjach

Zgłoszenie do udziału w negocjacjach, składa się w zamkniętych kopertach najpóźniej na 3 dni przez wyznaczonym terminem negocjacji, tj. **do dnia 20 września 2021 r., do godz. 17.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter, Biuro Obsługi Klienta lub mailowo na adres: info@kzb-legionowo.pl.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
- 2) datę sporządzenia zgłoszenia,

3) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami negocjacji i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,

4) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości,

5) proponowaną cenę (nie mniejszą niż cena wywoławcza) i sposób jej zapłaty,

6) proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków negocjacji,

7) kopię dowodu wniesienia zaliczki.

5. Termin i miejsce negocjacji.

Negocjacje na najem lokalu użytkowego nr 1/27 położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A odbędą się w dniu 24 września 2021 o godz. 11.00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter, Sala Obsługi Klienta na parterze budynku.

6. Wysokość zaliczki, forma, termin i miejsce jej wniesienia.

Zaliczkę ustala się w następującej wysokości: dla lokalu nr 1/27 – **5.200,00 zł.** W negocjacjach mogą wziąć udział oferenci, jeżeli wpłacą zaliczkę na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/Legionowo, nr 7310501012100000502411663 najpóźniej w dniu 20 września 2021 do godziny 17.00, przy czym liczy się data i godzina wpływu na konto KZB Legionowo Sp. z o.o.,

Negocjacje na najem lokalu użytkowego nr 1/27 położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A będą się odbywać na podstawie stosownego regulaminu, który został opublikowany wraz z niniejszym ogłoszeniem.

Wynajmujący ustala termin wizji lokalnej przedmiotu najmu: – w dniu 17 września 2021 r. o godz. 9.00, Centrum Komunikacyjne w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Blizszych informacji udziela:

KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
- w sprawach formalno-prawnych:
tel. 22 766 47 38,
- w sprawach technicznych:
tel. 22 766 47 33.

•• Zwierzaki do adopcji



BUKIET to nieśmiały młodzieńca znaleziony na terenie gminy Błonie. Trafił do schroniska zakleszczony. Jest już pod opieką weterynarza. Piesek jest zdezorientowany i troszkę onieśmielony nieznanym otoczeniem. Potrzebuje czasu na poznanie opiekunów i aklimatyzację. Przebywając blisko człowieka otwiera się i czuje bezpiecznie. Jest spokojny, grzeczny i przyjacielski. Bukiet nie potrafi chodzić na smyczy ale może być to spowodowane stresem. Został znaleziony w czerwonej obroży z przywiązanym sznurkiem.

**WŁAŚCICIELU, GDZIE JESTEŚ?
NIE KUPUJ – ADOPTUJ !**

**Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl**

WEEKEND to młody rudasek znaleziony na terenie gminy Brwinów. Piesak jest wesoły i pełen pozytywnej energii. Na widok człowieka radośnie merda ogonkiem i nadstawia główkę oczekując mizianek i głasków. Jest sympatycznym i przyjacielskim pieskiem. Weekend potrafi chodzić na smyczy. Kto szuka swojego czworonożnego przyjaciela?

**Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl**



KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Biegacze poszli w las

Wśród lokalnych imprez sportowych Biegi Przelajowe o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo są jedną z najstarszych. Ich 43. edycja znów dowiodła, że ta impreza ma szczęście nie tylko do pogody, lecz także do uczestników. Takich, których przyciągają tam nie tylko rywalizacja i medale.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Pomyśl, czy nie przełamać zawodowej albo osobistej rutyny. Ona pozbawia cię szansy na rozwój.

BARAN

Sporo ostatnio szalałeś, dla odmiany pomyśl więc teraz o wyciszeniu. Twój bliscy będą ci za to wdzięczni.

BYK

Pora ruszyć się z fotela, najlepiej w długą podróż. Niekoniecznie daleką, ale koniecznie w dobrym towarzystwie.

BLIŹNIĘTA

Na horyzoncie pojawia się nowa, ciekawa i wartościowa znajomość. Zastanów się nad jej zacieśnieniem.

RAK

Za daleko zabrnąłeś w oszukiwaniu siebie i bliskich. Bez względu na konsekwencje, zdobądź się na szczerość.

LEW

W drodze na szczyt lubisz rozpychać się łokciami. To skuteczne, ale dobra passa wkrótce się skończy.

PANNA

Poczujesz się, jakby ktoś odłączył ci zasilanie. Nie martw się, tak bywa. Postaraj się więcej odpoczywać.

WAGA

Sądziłeś, że wszystko sprzyściło się przeciw tobie? To pomyśl, że inni często mają gorzej. A potem weź się w garść.

SKORPION

Nie spełniły się marzenia o letniej miłości? Trudno, musisz poprawić sobie humor w inny sposób.

STRZELEC

Gwiazdy wróżą powodzenie w finansach. Może to być dobra inwestycja, pomyśl też o losie na loterii.

KOZIOROŻEC

Uważaj, szef ma na ciebie oko. Jeśli zamiotłeś pod dywan jakieś zadanie, szybko nadrób zaległości.

WODNIK

Zwróć baczniejszą uwagę na swego partnera, bo chyba ten związek zaczyna mu się ślimaczyć...

Zwyrwane kontekstu



W JAKIŚ POŻYTEK Z TEGO MOK-U JEST

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa podczas uroczystego wręczenia stypendium artystycznego dla wychowanki sekcji teatralnej Miejskiego Ośrodka Kultury.

KLATKA TYGODNIA



- Gratuluję nagrody, ale zdaje się, że pana rower wpadł komuś w oko...
fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Kiedy przychodzi jesień? Pierwszy dzień jesieni kalendarzowej przypada na 23 września. Pierwszy dzień jesieni astronomicznej jest związany z równonocą jesienną i przypada na 22 września. Od tego momentu dni stają się krótsze, a noce dłuższe. Zaś jesień meteorologiczna trwa od 1 września do 30 listopada.

Dawniej ten dzień zwany był Świętem Plonów. Dziękowano bogom za obfite żniwa i przygotowywano się

do zimy. Kontynuacją dawnych zwyczajów są dożynki. W kraju odbywają się liczne festyny i wystawy, w zależności od regionu pielęgnowane są różne tradycje.

Drzewa iglaste nie zrzucają igieł (z wyjątkiem modrzewia). Igiły mają grubą skórę i są powleczone warstwą tłuszczu, co chroni je przed mrozem. W zimie woda jest odprowadzana do korzeni, dzięki temu mogą przetrwać w niskich temperaturach.

Dlaczego jesienią liście są żółte i czerwone? Jesienią słońca jest coraz mniej (coraz krótsze dni) i rośliny produkują coraz mniej chlorofilu (produkowanego w procesie fotosyntezy) - substancji, która sprawia, że liście pozostają zielone. Po pewnym czasie drzewa zrzucają liście, by przygotować się do zimy. Wówczas to woda i soki wędrują do korzeni. W innym wypadku mróz mógłby uszkodzić rośliny. Drzewa minimalizują swoje funkcje życiowe i magazynują potrzebne składniki, by przetrwać chłody i na wiosnę mieć energię do rozwoju. To rodzaj hibernacji.



Humor z zeszytów



...
Kochali się do utraty tchu, lecz bez wzajemności.

...
Przed wojną z wczasów korzystali tylko bogaci, a dzisiaj może z nich korzystać każdy, kto ma pieniądze.

...
Prezydent bardzo dokładnie rozpatrywał wszystkie sprawy. Czasem nawet się zastanawiał.

...
Chorym mówił miłe słówka, pocieszał ich tak, że nikt nie tracił nadziei, że umrze.

...
Siostra moja wyszła za mąż za mężczyznę.

...
Występował w różnych turniejach rycerskich, przedstawiając swoją męskość.

...
Przykładem, że poprzez wieki wyrazy zmieniają zabarwienie uczuciowe, może być słowo "dziewica", dawniej miało zabarwienie dodatnie, teraz ujemne.



Nika 7 lat

Galeria w krótkich spodenkach

Zagrywka w przeszłość

Jak informowaliśmy przed tygodniem, w rozgrywanym w Arenie czwartym Memoriale Jerzego Góreckiego legionowskie siatkarki również były czwarte. Innym słowy, mogło być lepiej. Sama impreza postawione przed nią zadania spełniła jednak bez zarzutu - i pod względem sportowym, i sentymentalnym.

Klubowi działacze oraz sztab szkoleniowy, bez względu na końcowy wynik, od początku nie zamierzali robić z niego problemu. Bo choć to impreza pod pewnymi względami bardzo ważna, stanowi tylko jeden z wielu elementów przygotowań do sezonu. – Dziewczyny praktycznie w każdym meczu występują w innym ustawieniu. Tu nie można powiedzieć o tym, że mamy już gotową szóstkę. Wszystkie grają i wszystkie walczą o miejsce w składzie. My nikomu nie gwarantowaliśmy miejsca w pierwszej szóstce. To właśnie w takich spotkaniach muszą one sobie wywalczyć to właściwe miejsce i na 25 września, czyli

pierwszy ligowy mecz, muszą być gotowe – uważa Konrad Ciejka, prezes zarządu klubu Legionovia SA.

Jedno do tego czasu się nie zmieni: wysokie notowania legionowskiej siatkówki. Zarówno jeśli chodzi o pierwszą drużynę, jak również – a może nawet przede wszystkim – od lat będące w krajowym „czubie” młodziczki, kadetki i juniorki. Działaczem, który położył fundamenty pod ten sukces, był właśnie zmarły przed sześcioma laty bohater legionowskiego memoriału. – Jurek współpracował ze mną i z całym klubem od najmłodszych



foto: Ryszard Głapiak

grup wiekowych. Przechodziliśmy przez kolejne etapy: od trzeciej ligi do ekstraklasy. Jurek był, można powiedzieć, takim motorem napędowym i strasznie nam brak jego osoby. Jest to kolejny turniej jego imienia, ale zawsze, w każdej chwili wspominamy Jerzego,

który pomagał nam i finansowo, i osobiście. Był wielkim pasjonatem sportu – nie tylko siatkówki, lecz również tenisa ziemnego. Przyjaźniliśmy się na zabój i pomagał nam w każdej kwestii – przypomina wzruszony wiceprezes Legionovii SA Sławomir Supa.

Tego oraz innych zasług lokalne środowisko siatkarskie nigdy panu Jerzemu nie zapomni. – To jest człowiek, który tak naprawdę stworzył w Legionowie profesjonalną siatkówkę. Przyczynił się do tego, że jest ona w tej chwili na najwyższym krajowym

szczeblu. I co roku chcielibyśmy go wspominać. W zeszłym roku były czasy takie, jakie były, i nie uczciliśmy go żadnym memoriałem, natomiast w tym – dzięki wsparciu prezydenta Romana Smogorzewskiego – udało nam się tu zaprosić naprawdę nieprzypadkowe drużyny – podkreśla Konrad Ciejka.

Nieprzypadkowo też ku czci Jerzego Góreckiego narodziła się impreza, która pomaga utrwalić pamięć o jego dokonaniach na rzecz legionowskiego sportu. Dokonaniach, z których pan Jerzy z pewnością byłby bardzo dumny. – Powiem być może zbyt górnolotnie, ale ja mam nadzieję, że on to widzi; że obserwuje nas z góry... Gdy o nim mówię, często łamie mi się głos, bo wspominam naprawdę wielkiego przyjaciela – dodaje Sławomir Supa. W opinii współpracowników największego, jakiego miała dotąd legionowska siatkówka. I tego nikt nigdy Jerzemu Góreckiemu już nie zabierze.

Waldek Siwczyński

Zdrowe, bo przełajowe!

Biegi Przełajowe o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo mają tyleż długą, co niezmienną tradycję. Dlatego ich sobotniej, czterdziestej trzeciej już edycji, oprócz frekwencji sprzyjała też słoneczna, wrześniowa aura. Wprost idealna do zdrowej przebieżki po lesie.



Najmłodszy zawodnicy mieli tym razem do pokonania od 200 do 800 metrów. – Piękna pogoda to już stały element naszych biegów. Jest bardzo dużo dzieci, młodzieży, co nas niezmiernie cieszy i tak naprawdę jest esencją organizowanych przez nas biegów, bo to głównie z myślą o nich je przygotowujemy. Mamy dużo kategorii i fajnie, że im młodsza, tym więcej uczestników. Myślę, że rodzice i my, jako organizatorzy, spełniamy swoją rolę – zachęcamy, mobilizujemy. Nikt nie przychodzi tu za karę, a dzieci uśmiechnięte wracają do domu – podkreśla Michał Kобрzyński, kierownik Areny Legionowo.

Gdy dzieci oraz młodzież już się tam udali, w samo połu-

dnie do rywalizacji przystąpiło około 70 seniorów. Na panie czekała pętla o długości 6 km, panowie zaś – wśród nich zawodnik z dalekiej Hiszpanii – pokonywali ją dwukrotnie. Trasę większość uczestników znała już na pamięć, bowiem również w tej kwestii organizatorzy są konsekwentni. W myśl zasady: skoro coś jest dobre, nie ma sensu tego zmieniać. – Nasz legionowski las jest tak fajny i atrakcyjny, że czy to biegi, czy zawody rowerowe, bardzo dużo osób, także spoza Legionowa, lubi do nas przyjeżdżać, bo chwali sobie tą trasę. Jest ona jednocześnie malownicza, przyjemna, ale i wymagająca, co też ma dla części uczestników znaczenie – uważa Michał Kобрzyński.

Czego, zdaniem szefa Areny, nie można powiedzieć o zajmowanych na mecie miejscach. – To czysta rekreacja i przyjemność. Często jest tak, że jeżeli pojawi się na starcie naprawdę dobry zawodnik, to reszta już wcześniej wie, kto wygra. Ale tutaj wszyscy biegają dla siebie, dla dobrego samopoczucia, no i dla nowego medalu, który otrzymuje każdy biegacz. Tak więc chodzi o dobrą zabawę i wierzę, że tak właśnie będzie.

Nie miał co do tego wątpliwości także wieliszewski wójt – najbardziej rozbiegany samorządowiec w regionie. Też organizując w swojej gminie cykliczne zawody, z chęcią sprawdził, o co biega organizatorom konkurencyjnej imprezy. – Z jednej strony ktoś powie, że jest konkurencyjna, ale dla biegaczy nieważne jest „gdzie”, tylko „z kim”. Liczy się spotkanie biegaczy, a lokalizacja jest mniej istotna. Kilka razy uczestniczyłem w legionowskich biegach i wiem, że zawsze jest to impreza na

wysokim poziomie. Cieszę się też, że gadzety biegowe dla ich kolekcjonerów są tu zawsze okazałe. To dla mnie wspaniała przygoda w lasach, które są mi mniej znane niż moje, więc tym bardziej cieszę się, że mogę tu dzisiaj być i... wygrać. Oczywiście w swojej kategorii: wójta gminy Wieliszew – śmiał się Paweł Kownacki.

Jak zapowiedział, tak zrobił. W innych kategoriach byli jednak lepsi. Wśród pań triumfowała Izabela Parszczyńska, która przebiegła trasę w nieco ponad 24 minuty. W gronie panów najszybszy, z rezultatem 48 minut 12 sekund, okazał się Marcin Hildebrand. Mniej więcej w tym samym czasie przybiegła na metę ostatnia ze startujących kobiet. Podobnie jak wielu innych uczestników, zadowolona, że ona też na swój sposób wygrała. I pokonując całą trasę, pokonała też własną słabość.

Wonder

Raport z okręgówki

Czas podsumować to, co do tej pory wydarzyło się na boiskach piłkarskich w lidze okręgowej w grupie Warszawa I. W tym sezonie, jako powiat legionowski, mamy tam trzech reprezentantów. Sokół Serock awansował do czwartej ligi, a Wisła Jabłonna spadła do A-klasy. Miejsce wiślaków zajął natomiast beniaminek, Madziar Nieporęt. Trójkę z powiatu uzupełniają Legionovia II Legionowo i Dąb Wieliszew.

W tym sezonie najlepiej, póki co, idzie rezerwom trzecioklasowej Legionovii. Z dziesięcioma punktami na koncie zajmują one czwarte miejsce w tabeli, mając tylko dwa punkty straty do lidera. Legionowianie odnieśli jak do tej pory trzy zwycięstwa, jeden mecz przegrali i jeden zremisowali. Całkiem niezłe idzie im też w Okręgowym Pucharze Polski, w którym wysoko wygrali mecze w trzeciej i czwartej rundzie. Tuż za legionowską „dwójką” w tabeli plasuje się Dąb

Wieliszew. Wieliszewianie zdobyli dotychczas osiem punktów. Dwa mecze wygrali, dwa zremisowali i jeden przegrali. Z Okręgowego Pucharu Polski odpadli w trzeciej rundzie. Madziar Nieporęt podzielił z kolei los prawie każdego beniaminka i póki co jest ostatni w tabeli. Ma na swoim koncie zaledwie trzy punkty, jedno zwycięstwo i cztery porażki. Podobnie jak Dąb, Madziar również w trzeciej rundzie odpadł z Okręgowego Pucharu Polski.

Wyniki Legionovii II Legionowo:

Kolejka 1	PKS Radość (Warszawa) 0-5 Legionovia II Legionowo
Kolejka 2	Legionovia II Legionowo 0-0 Józefovia Józefów
POkr, III runda	Bednarska Warszawa 3-13 Legionovia II Legionowo
Kolejka 3	Bug Wyszaków 1-0 Legionovia II Legionowo
Kolejka 4	Świt II Nowy Dwór Mazowiecki 0-1 Legionovia II Legionowo
POkr, IV runda	Delta II Warszawa 0-6 Legionovia II Legionowo
Kolejka 5	Legionovia II Legionowo 3-2 Wicher Kobyłka

Wyniki Dębu Wieliszew:

Kolejka 1	Dąb Wieliszew 7-1 Świt II Nowy Dwór Mazowiecki
Kolejka 2	Dąb Wieliszew 3-0 Madziar Nieporęt
POkr, III runda	Talent Warszawa 5-0 Dąb Wieliszew
Kolejka 3	KS Wesoła (Warszawa) 1-1 Dąb Wieliszew
Kolejka 4	Dąb Wieliszew 2-2 Start Otwock
Kolejka 5	SRT Halinów 2-1 Dąb Wieliszew

Wyniki Madziara Nieporęt:

Kolejka 1	Madziar Nieporęt 3-5 KS Łomianki
Kolejka 2	Dąb Wieliszew 3-0 Madziar Nieporęt
POkr, III runda	Białe Orły Warszawa 5-1 Madziar Nieporęt
Kolejka 3	Madziar Nieporęt 3-7 Świt II Nowy Dwór Mazowiecki
Kolejka 4	Madziar Nieporęt 7-2 KS Wesoła (Warszawa)
Kolejka 5	Start Otwock 3-1 Madziar Nieporęt

W następnej kolejce Legionovia II zmierzy się na wyjeździe z Polonią II Warszawa (sobota 18 września, godz. 15.00), Dąb Wieliszew podejmie u siebie KTS Wesoła Warszawa

(sobota 18 września, godz. 11.00), a Madziar, także na własnym boisku, zagra z SRT Halinów (sobota 18 września, godz. 11.00).

Punkt z Wojskowymi

Podziałem punktów zakończyło się spotkanie ósmej kolejki III ligi w grupie Warszawa I pomiędzy Legią II Warszawa a Legionovią Legionowo. Dzięki remisowi osiągniętemu na trudnym terenie legionowianom udało się umocnić na pozycji lidera. W tej chwili ich przewaga nad drugą drużyną w tabeli wynosi trzy punkty.



Spotkanie rozgrywane w zeszłą sobotę w Legia Training Center stało na naprawdę wysokim poziomie. Tak po jednej, jak i po drugiej stronie nie brakowało dobrych sytuacji strzeleckich. Bramki w tym meczu padły jednak tylko dwie. Pierwszą z nich zdobyła Legionovia. Tuż przed końcem pierwszej połowy precyzyjnym strzałem z narożnika pola karnego popisał się Michał Bajdur i wy-

prowadził swoją drużynę na prowadzenie.

Głóście długo się nim jednak nie cieszyli. Już bowiem w 58 minucie Legia doprowadziła do wyrównania. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego najlepiej w polu karnym Legionovii odnalazł się Kacper Kostorz i głową umieścił piłkę w siatce. Na dalsze losy meczu duży wpływ miała z pewnością druga żółta i konsekwencji czer-

wona kartka, którą w 75 minucie został ukarany gracz gości Konrad Budek. Od tego czasu Legionovia nastawiła się przede wszystkim na defensywę i utrzymanie choćby jednego punktu. I to się ekipie z Parkowej udało. Starcie z rezerwami mistrza Polski zakończyło się więc polubownym wynikiem 1:1.

W następnej kolejce kibice będą mogli oglądać spotkanie na szczycie, bo do Legionowa przyjedzie obecny wice-lider tabeli, Piłica Białobrzegi. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 18 września o godzinie 16.00.

Elph

III liga 2021/2022, grupa I

	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1 Legionovia Legionowo	8	17	5	2	1	17-11
2 Piłica Białobrzegi	7	14	4	2	1	17-10
3 Polonia Warszawa	7	13	4	1	2	13-5
4 Unia Skierniewice	8	13	4	1	3	15-11
5 Lechia Tomaszów Mazowiecki	8	13	4	1	3	14-11
6 GKS Włocławek	8	12	3	3	2	9-10
7 Legia II Warszawa	7	11	3	2	2	12-8
8 Pelikan Łowicz	8	11	2	5	1	11-9
9 Świt Nowy Dwór Mazowiecki	7	11	3	2	2	11-10
10 KS Kutno	8	11	3	2	3	9-10
11 Broń Radom	7	10	3	1	3	9-10
12 ŁKS II Łódź	8	10	3	1	4	14-16
13 Ursus Warszawa	8	9	2	3	3	14-16
14 Jagiellonia II Białystok	7	9	3	0	4	11-15
15 Znicz Biała Piska	8	8	2	2	4	10-11
16 Sokół Aleksandrów Łódzki	8	7	1	4	3	12-14
17 Błonianka Błonie	7	7	2	1	4	10-15
18 Wissa Szczuczyn	8	7	1	4	3	7-12
19 Mamry Giżycko	7	4	1	1	5	6-17

1:1 (0:1)

Legia II Warszawa – Legionovia Legionowo

Bramki: Kostorz (58') – Bajdur (44')

Legia II: Tobiasz – Astiz, Noiszewski, Konik – Nawotka, Kisiel (59' Pierzak), Ciepiela (85' Ciach), Mladenović – Kostorz, Kamiński (68' Gomes), Włodarczyk (46' Skwierczyński).

Legionovia: Krzywański – Waszkiewicz (71' Karabin), Budek, Bujak – Kaczorowski, Koziara, Zaklika (79' Dobrogost), Mroczek (71' Smuga), Wojdyga – Bajdur (79' Sonnenberg), Zjawiński (65' Balicki).



**KS Legionovia
Legionowo**

vs

MKS Piłica Białobrzegi

**Sobota 18.09.2021 godz. 16:00
Stadion Miejski**

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)

Przeminęło z riffami

Gdy 35 lat temu powstawała legionowska Sexbomba, jej ojcowie chrzestni zapewne nie przypuszczali, że przetrwa taki szmat czasu. A tym bardziej, że kiedyś jej urodziny będzie hucznie świętować całe miasto. Dzięki temu w poprzednią sobotę, na ich koncertowej kulminacji, tradycyjne sto lat zabrzmiało głośniejsz niż gitarowe riffy.



Dawniej wspieranie przez władzę punk rocka byłoby nie do pomyslenia. Na szczęście PRL się skończył i dziś są już inne czasy. Dlatego specjalny koncert z okazji urodzin zespołu Sexbomba zgodnie wsparli i objęli swoim patronatem Prezydent Miasta Legionowo oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego. – Samorząd województwa dofinansował całą imprezę, więc legionowianie i fani Sexbomby mogą dziś razem świętować ten jubileusz. A dla samego zespo-

wano na bogato. – Na dzisiejszej imprezie grają znakomici goście: zespół Sedes – jeden z najdłuższych istniejących zespołów punkowych w Polsce. W Legionowie zagrają bodajże pierwszy raz. Oprócz tego wystąpi Zimna Wojna, czyli bardzo interesujący debiutanci. Choć może nie do końca debiutanci, bo nagrali już dwie płyty. Bardzo mi się podoba ich muzyka, ich przekaz i cieszą się, że tu dzisiaj z nami są. Jeśli chodzi o line up (listę artystów – przyp. red.), to spełnie-



tu mamy niespodziankę – skoro urodziny, będzie też i tort – zdradziła przed koncertem Anna Brzezińska, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Jak przystało na 35. urodziny, sławna jubilatka nie była tego dnia sama. Okolicznościowe łojenie w zarządzanej przez spółkę KZB Lodowej Arenie przygoto-

nie marzeń. No i w ogóle fajny, szczęśliwy dzień, jak na razie – cieszył się Robert Szymański, lider i wokalista Sexbomby.

Dla całej Sexbomby nie tylko zresztą ten jeden. Swoje godne pozazdrosczenia koralowe gody kapela obchodzi naprawdę głośno. – Ten cały rok jest taki urodzinowy. Bardzo się cieszy-

my, że jeden z koncertów możemy zagrać w Legionowie. Za chwilę ruszy duża trasa i zobaczymy się na koncertach jubileuszowych w całej Polsce. Gramy specjalną trasę na 35-lecie z zespołem Farben Lehre. Odwiedzimy wszystkie duże miasta w Polsce, wyszły specjalne płyty z tej okazji. Cieszymy się. Są ludzie, jest dla kogo grać i fajnie, że ten punk rock żyje i fajnie, że my możemy dalej grać. Potwierdzeniem słów lidera Sexbomby była sobotnia frekwencja. Jak żartował Robert Szymański, już na początku imprezy lepsza niż podczas ostatnich, naznaczonych pandemią, także świętowanych w Lodowej Arenie Dni Legionowa. – W ogóle fajna sytuacja, bo jest duży przekrój wiekowy. Przychodzą ludzie starsi; tacy, którzy mają prawo

ufundowanego przez prezydenta miasta tortu. I dopiero wtedy zaczął się koncert, którego zgromadzeni w Lodowej Arenie ludzie nie zapomną bardzo długo. Zapytany o to, co dalej zamierza robić Sexbomba, Robert Szymański na wszelki wypadek zdementował ewentualne plotki o jej emeryturze. – Oczywiście, jak to zespół rockandrollowy, będziemy działać dalej i realizować swoje pomysły, czyli będziemy szykować kolejne płyty i kolejne trasy koncertowe. Już niekoniecznie jubileuszowe...

Nadal robić swoje, również w sferze kultury, zamierzają też mazowieccy samorządowcy. I w przyszłości przygotowują podobne cykle wydarzeń, jak to, którego muzyczną gwiazdą była najbardziej znana kapela z



pamiętać Sexbombę od początku, i przychodzą młodzi ludzie, dla których być może jest to pierwszy koncert w życiu.

Nie zawiedli fani, wyzwaniu sprostały też występujące tego dnia kapele. Choć najmniej znana, żywiołowa i ciekawie grająca Zimna Wojna rozgrzała wielu miłośników punk rocka. Gdy do gry wszedł legendarny Sedes, zrobiło się jeszcze goręcej. Swoją największą hit, „Wszyscy pokutujemy” – śpiewany za komuny przez całe zbuntowane pokolenie, zespół wykonał razem z gospodarzem imprezy. Co ciekawe, dopiero po raz pierwszy stojąc z nim na scenie. Po ponad godzinie Sedesowego łojenia publiczność była już gotowa na wejście Sexbomby. Nim jednak zabrzmiały gitarowe riffy, wszyscy odśpiewali jubilatce „Sto lat”, a później skosztowali

Legionowa. – Koncert Sexbomby jest wydarzeniem z cyklu imprez pod nazwą „Lato nad Zegrzem”, finansowanych właśnie ze środków województwa mazowieckiego. Wcześniej odbywały się pikniki profilaktyczne na plażach w Nieporęcie, Wieliszewie, będziemy też gościć w Serocku. W ramach tych pikników propagujemy, po pierwsze, bezpieczne spędzanie czasu wolnego z rodziną nad wodą, po drugie zaś promujemy markę województwa oraz hasło „Mazowsze – serce Polski”. Pokazujemy, że wojewódzki samorząd wspiera i finansuje różne wydarzenia kulturalne – mówi Anna Brzezińska. Jedno jest pewne: to sobotnie – dosłownie, lecz także w przenośni – było mijającego lata jednym z najgłośniejszych.

Waldek Siwczyński



LEGIONOWO UL. STRUŻAŃSKA 2B, 17.09, GODZ. 10.00
Profilaktyka w rytmie rap

WIELISZEW HALA SPORTOWA PRZY SP 2, 17.09-18.09, OD GODZ. 16.00

20. edycja Mistrzostw Polski w Tańcach Polskich „Mazur 2021”. Piątek 17 września, godz. 16.00-19.30: otwarcie, konkurs (zmagania kat. I), eliminacje i ćwierćfinały Mistrzostw Polski (kat. II-VIII), dekoracja finalistów kat. I. Sobota 18 września: 10.00-12.00 półfinały MP (kat. II-VIII), 16-19.30 oficjalne otwarcie Mistrzostw Polski, finały, dekoracja i pokazy mistrzów. Podczas imprezy obowiązuje limit 250 widzów na widowni, utrzymanie dystansu 1,5 m oraz zakrywanie ust i nosa. Zmagania 137 najlepszych par reprezentujących 28 ośrodków z całego kraju będzie można również zobaczyć on-line. Transmisja na żywo w serwisie Youtube na kanale OK Wieliszew.

LEGIONOWO 17.09, GODZ. 18.00

Dyskusyjny Klub Książki „Ścieżki” zaprasza na rozmowę o książce „Przewiew. 12 historii otwartych”. Osoby zainteresowane są proszone o kontakt pod adresem mailowym: zapisy_dkk@wp.pl. Wydarzeniu będzie towarzyszyła wymiana książek.

LEGIONOWO SALA WIDOWISKOWA RATUSZA, 17.09, GODZ. 19.00

„Bursztynowa Dama” – recital Małgorzaty Jareckiej, czyli wielkie przeboje legendarnej Anny Jantar. Wokalistce będzie zespół w składzie: Marek Stefankiewicz – instrumenty klawiszowe, Andrzej Wysocki – gitara basowa, Jarosław Gaś – perkusja. Bilety w cenie 40 zł są dostępne w MOK Legionowo przy ul. Norwida 10.

SEROCK PLAŻA MIEJSKA, 18.09, GODZ. 10.00

XIV Wrześniowy Pieszy Rajd Pamięci. Celem imprezy jest propagowanie wiedzy historyczno-krajoznawczej dotyczącej terenu miasta i gminy Serock oraz zdrowego stylu życia.

LEGIONOWO PARK IM. NSZZ SOLIDARNOŚĆ, 18.09, GODZ. 14.00

Święto Organizacji Pozarządowych. W programie stoiska ponad 20 legionowskich NGO-sów, animacje, gra miejska i gastronomia. Ponadto koncerty: 16.00 – Dwa Kolory, 17.00 – Beata Osytek.

JABŁONNA PAŁAC, 18.09, GODZ. 13.30

Salon Naukowy „Pałac w Jabłonnie w dawnej ikonografii”. Prelekcję poprowadzi Paweł Jankowski, przewodnik i pasjonat historii XVIII-wiecznego zespołu parkowo-pałacowego.

Podczas spotkania zostanie zaprezentowanych kilkadziesiąt grafik, zdjęć i pocztówek obrazujących zespół pałacowo-parkowy w Jabłonnie od XVIII do XX wieku.

JABŁONNA PAŁAC, 18.09, GODZ. 13.30-18.00

Zwiedzanie z przewodnikiem pałacu w Jabłonnie i małej architektury parkowej.

LEGIONOWO FILIA „PIASKI” MUZEUM HISTORYCZNEGO, 18.09, GODZ. 15.00

Prelekcja dra Artura Bojarskiego pt. „Bufet dobrze zaopatrzony – obiady, przekąski i nie tylko w dawnym kasynie oficerskim”.

LEGIONOWO SALA WIDOWISKOWA RATUSZA, 22.09, GODZ. 19.00

Szlagiery Żydowskiego Kabaretu – Golda Tencer. Niepowtarzalne spotkanie z największymi przebojami przedwojennych warszawskich scen kabaretowych. Spektakl tętniący humorem i liryką żydowską, bogaty w skecze i piosenki – szlagiery do tekstów Tuwima, Juranota czy Hemara. W trakcie wieczoru również wzruszająca pieśń „Majn jidische mame” w interpretacji Goldy Tencer, reżyserki spektaklu. Bezpлатne wejściówki do odbioru w MOK, Pocztylni oraz w informacji ratusza.